

Co zrobić z choinką po świętach?



Fot. UMP

Świątecznego drzewka nie można zwyczajnie wyrzucić na śmietnik. Trzeba je najpierw pociąć na kawałki i włożyć do odpowiedniego pojemnika lub poczekać, aż odbierze je firma wywożąca odpady.

Choinek można pozbyć się na kilka sposobów. Te ścięte i bez korzeni można wystawić w całości przed dom lub blok w konkretnym dniu wskazanym w harmonogramie odbioru odpadów. Należy pamiętać, aby drzewka były pozbawione

ozdób, ziemi i doniczki – te należy wrzucić do odpowiednich pojemników.

Odebrane od mieszkańców drzewka zostaną rozdrobnione i trafią do poznańskiej Biokompostowni, gdzie razem z innymi odpadami organicznymi zostaną przetworzone na kompost.

Świąteczne drzewko, po jego uprzednim rozdrobnieniu, można także wrzucić do pojemnika na bioodpady lub do przydomowego kompostownika.

Ponadto rozdrobnione drzewko można też zawieźć do jednego z Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, gdzie są odbierane jako odpady biodegradowalne i trafiają do Biokompostowni.

Odbiory drzewek będą przeprowadzone dwukrotnie – w styczniu i lutym. Harmonogram można znaleźć na [stronie poznan.pl](https://stronie.poznan.pl) (w zakładce: „Wszystko o odpadach”) oraz w aplikacji [Smart City](#).

Choinki z systemem korzeniowym

W przypadku ukorzenionych drzewek rozwiązanie nasuwa się jedno – po zdjęciu ozdób można je przesadzić. Specjaliści radzą, by w pierwszym tygodniu stycznia wystawić roślinę do ogrodu lub na balkon. Jeśli jest mróz, należy ją obficie podlać, by zmarznięta woda ochroniła system korzeniowy przed wyschnięciem. Donicę można dodatkowo osłonić kartonem, gazetami, geowłókniną.

Jeżeli ziemia nie jest zmarznięta, choinkę można przesadzić. I w tym przypadku należy pamiętać o obfitym podlaniu rośliny. Zresztą o wodzie nie można zapominać w trakcie całego roku. System korzeniowy drzewka dopiero się rozwija, więc dodatkowe podlewanie tylko pomoże mu przetrwać.

Są jednak przypadki, kiedy choinka tak dobrze czuła się w naszym domu, że wypuściła sporo nowych pędów. Przeniesienie jej na zewnątrz raczej skończy się źle. Jeśli to możliwe, dobrze byłoby przechować drzewko w jasnym, chłodnym pomieszczeniu o stałej temperaturze i wilgotności. Sadzenie do ziemi należy przełożyć do nadejścia wiosny.

Źródło: poznan.pl